

Nowy „numer jeden”

Lekkie, składane, a przy tym niedrogie słuchawki planarne, które można zabrać również w podróż – czy ten przepis gwarantuje sukces?

▮ Tekst: Ludwik Igielski
▮ Zdjęcia: Audeze



Słuchawki magnetostatyczne to wciąż nisza, bardzo atrakcyjna dla audiofilów, ale zarazem dość trudna do opanowania przez kolejnych producentów. Dlatego też każda premiera tego typu jest szybko zauważana przez fanów słuchawek. LCD-1 to najmłodsze dziecko kalifornijskiego Audeze. Tym razem nie są to ekstremalnie drogie nauszники dla znawców rzadko opuszczających swoje audiofilskie zacisze, ani dla osób preferujących aktywny tryb życia. „Jedynki” są skierowane zarówno do szerokiego grona amatorów, ze wskazaniem na przeznaczenie domowe, jak i profesjonalistów w studiu.

BUDOWA

Słuchawki prezentują się dość skromnie, ale wciąż elegancko. Wzornictwo utrzymane jest w ciemnej tonacji. Dominuje czerń z polerowanymi metalowymi wstawkami i srebrnymi napisami na obu muszlach. Jakość wykonania jest na bardzo wysokim poziomie. Do budowy LCD-1 nie użyto kompozytu węglowego ani drewna, lecz wytrzymałego tworzywa sztucznego. Bardziej niż na zewnętrznym wyglądzie skoncentrowano się na zastosowaniu firmowej technologii i autorskich rozwiązań, które przyczyniły się do zdobycia wyjątkowej pozycji firmy Audeze wśród wymagających użytkowników.

W LCD-1 pracują bardzo duże, wypełniające w całości owalne muszle o wymiarach 90x70 mm, a zarazem niezwykle lekkie, membrany Ultra-thin Uniforce. Do ich napędu użyto mocnych magnesów neodymowych N50, wykonanych w technice Fluxor. Warto dodać, że układ magnetyczny w tym modelu znajduje się tylko z jednej (tylnej) strony membrany.

Obudowy są otwarte, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Co prawda, dźwięk ma więcej oddechu i precyzji, ale brak izolacji akustycznej sprawia, że Audeze nie nadają się do odsłuchu na ulicy czy choćby w plenerze. Również domownicy niekoniecznie będą zachwyceni, ale taki już urok konstrukcji otwartych, w szczególności planarnych. O jakości basu, zwłaszcza jego głębię i wypełnienie, dbają firmowe falowody Fazor. Tak jak już wspomniano, poduszki mają owalny kształt i pomimo pozornie skromnych rozmiarów bez trudu obejmują całe ucho. Stąd też określenie LCD-1 jako słuchawek wokółuszných, a nie nausznych okazuje się w pełni uzasadnione. Co więcej, zarówno poduszki, jak i pałąk wypełniono

termokształtną pianką z efektem pamięci i obsyto naturalną skórą.

Komfort noszenia należy ocenić bardzo pozytywnie. Słuchawki ważą zaledwie 250 gramów i nie powodują zbytejnej fetygi. Do regulacji służy typowy system zacisków i szyn wsuwanych do wnętrza pałąka (taśmowy mechanizm regulacyjny). Ponadto, konstrukcja LCD-1 jest składana. Klasyczne widelce zawieszono na przegubach, które umożliwiają obracanie muszli o kąt 90 stopni. Dzięki temu łatwo je złożyć i nie zajmują one wiele miejsca.

W komplecie ze słuchawkami użytkownik dostaje jeszcze sztywne etui, zapinane na zamek błyskawiczny, przydatne zwłaszcza podczas podróży.

Ciekawym i bardzo oryginalnym rozwiązaniem jest konstrukcja przewodu w tekstylnym oplocie, zapobiegającym efektowi przypadkowego

DYSTRYBUTOR: Audio Klan,
www.audioklan.com.pl
CENA: 1699 zł

OCENA



OCENA 89%
KATEGORIA SPRZĘTU C

DANE TECHNICZNE

Konstrukcja: otwarta, wokółuszná
Przetworniki: 70 x 90 mm magnetostatyczne (planarne)
Impedancja: 16 Ω
Pasma przenoszenia: 10 Hz–50 kHz
Kabel: niezbalansowany 2,0 m z wtykami 3,5 mm/3,5 mm
Moc znamionowa: 5 W (maksymalna moc wejściowa)
Skuteczność: 99 dB SPL/mW
Masa (bez kabla): 250 g

splątania kabla. **Do każdej muszli doprowadzono żyły obydwu kanałów z pełnym sygnałem stereo**, zakończone typowym wtykiem 3,5 mm. W związku z tym nie ma znaczenia, do której muszli podłączymy kabel - słuchawki same „wybiorą” właściwe dopasowanie.

LCD-1 są montowane ręcznie w Kalifornii, z amerykańskich i importowanych materiałów.

BRZMIENIE

Bardzo pozytywnym zaskoczeniem jest to, że słuchawki tak przystępne cenowo, jak na produkty firmy Audeze, charakteryzują się bardzo rzetelnym dźwiękiem, odznaczającym się dużą kulturą i gracją. Brzmienie nawiązuje do dźwięku monitorowego, choć poddano je nieznacznemu „udomowieniu”. Dzięki temu, równowaga tonalna jest znakomita. Wszystko odbywa się bez większego wysiłku, ale i bez nonszalancji. Poszczególne dźwięki są dobrze kontrolowane i doskonale rozseparowane.

LCD-1 nie epatują żadną sztuczną manierą. Nie usłyszymy zatem przesadnie podkreślonego czy napompowanego basu, choć jest on w miarę obfity i nieźle rozciągnięty. Podobnie rzecz ma się z sopranami. Charakteryzują się one znakomitą detalicznością, ale unikają błyszczenia czy odklejania się od reszty pasma. Wszystkie zakresy

są doskonale zszyte ze sobą. Nie stwierdziłem żadnych podbarwień czy udiwnień. Przejścia następują płynnie, praktycznie bez możliwości ich wyłapania podczas odsłuchu. Także średnica zasługuje na wyraźne słowa uznania. Wydaje się być bardzo naturalna, bez zbędnego czarowania emfazą, choć z pewnością jest mniej wyrafinowana niż w droższych modelach tego producenta. Uzyskano ciekawy efekt dużej spójności przekazu. Brzmienie jest znakomicie poukładane we wszystkich aspektach barwowych, dzięki czemu odbiera się je jako bardziej wyważone, dopracowane w szczegółach i po prostu czyste. Ogólnie rzecz biorąc, **„jedyński” są dalekie od napastliwości - mimo że czuć w nich duży potencjał dynamiczny.** Unikają też rozjaśnienia, jak to bardzo często zdarza się w klasycznych konstrukcjach otwartych. Oferują za to znakomitą przestrzenność, za którą można te nauszники pokochać. Efekt stereofoniczny jest precyzyjny i bardzo szeroki. Wszystko to wskazuje na jeszcze jedną, ważną rzecz, a mianowicie, że słuchawki dobrze „dadzą sobie radę” z każdym gatunkiem muzycznym.

I na koniec jeszcze jedna uwaga natury eksploatacyjnej. LCD-1 mogą współpracować ze sprzętem przenośnym, jednak pełnię



LCD-1 są najbardziej mobilnymi nagłównymi planarami, jakie do tej pory wypuściła kalifornijska firma.

możliwości uzyskują dopiero ze wzmacniaczem o odpowiednio dużej mocy i wydajności prądowej. Deklarowana przez producenta obciążalność 5 watów daje do myślenia.

NASZYM ZDANIEM

Jeżeli szukacie w pełni uniwersalnych słuchawek do każdego rodzaju muzyki i sprzętu, to koniecznie posłuchajcie LCD-1. To znakomite i funkcjonalne słuchawki - tyle że całkowicie klasyczne, bez aktywnego systemu wytlumiania, mikrofonu czy sterowania rozmowami i nagraniami. Warto jednak zapewnić im odpowiednio wydajny prądowo wzmacniacz, najlepiej o małej impedancji wyjściowej. ■